

Sygn. akt. IV Ka 1054/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Lessnau-Sieradzka

Protokolant sekr. sądowy Marcin Białowąs

przy udziale oskarżyciela -----

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2013 roku

sprawy **K. M.**

obwinionego o wykroczenie z art. 96§3 k.w. w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 23 września 2013 roku sygn. akt XIV W 1064/13,

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30,00 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty za II instancję i obciąża go zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50,00 (pięćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt IV Ka 1054/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy XIV Wydziału Karnego z dnia 23 września 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt XIV W 1064/13, obwinionego K. M. uznano za winnego tego, że: w czasie od dnia 28.03.2012 roku do 04.04.2012 roku jako właściciel pojazdu marki K. o nr rej. (...), którym popełniono wykroczenie polegające na przekroczeniu prędkości o 38 km/h, będąc wezwany do udzielenia informacji komu powierzył pojazd do kierowania wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, o którym mowa w ust.4 art. 78 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o Ruchu Drogowym, komu powierzył pojazd do kierowania lub użytkowania w dniu 06.03.2012 r. o godz. 16.32 na ul. (...) w B. tj. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierzono mu karę grzywny w wysokości trzystu złotych. Jednocześnie zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w wysokości stu złotych oraz opłatę w wysokości trzydziestu złotych.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł obrońca obwinionego, zarzucając:

– obrazę przepisów prawa materialnego tj. naruszenie przepisu art. 96§3 k.w. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Obrońca wniósł również

o zasądzenie na rzecz obwinionego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według końcowego zestawienia, a w razie jego braku według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji obrońca obwinionego wskazał, że obwiniony nie odmówił udzielenia odpowiedzi kto kierował autem służbowym, a jedynie wobec braku możliwości rozpoznania osoby widniejącej na przedstawionym jemu zdjęciu nie mógł jednoznacznie wskazać danych osoby kierującej powierzonym pojazdem.

Ponadto obrońca obwinionego podniósł, że obwiniony korzystając z przysługującego jemu na podstawie art. 183§1 k.p.k. prawa do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli odpowiedź mogłaby narazić osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe mógł odmówić odpowiedzi na pytanie, kto kierował pojazdem.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Sąd odwoławczy w wyniku analizy podniesionych w apelacji zarzutów i uzasadnienia apelacji oraz na podstawie weryfikacji całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz sposobu procedowania przez Sąd I instancji uznał zapadłe rozstrzygnięcie za prawidłowe.

W ocenie Sądu odwoławczego przed dokonaniem analizy zasadności zarzutów podniesionych w opisanym wyżej środkiem odwoławczym, konieczne jest uczynienie kilku uwag natury teoretycznej, stanowiących niezbędną podstawę dla możliwości prowadzenia dalszych rozważań.

Odnosząc się do obowiązku Sądu wyczerpującego rozważenia całokształtu materiału dowodowego oraz jego oceny noszącej cechy swobodności, nie zaś dowolności, należy wskazać na wypracowane w judykaturze kryteria pozwalające na ocenę, czy działanie Sądu dotknięte było wadami.

Po pierwsze przekonanie Sądu o wiarygodności określonych dowodów musi być poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, w sposób wskazujący na dążenie do poznania prawdy.

Po wtóre Sąd ma obowiązek wyczerpująco rozważyć całość materiału dowodowego, przemawiającego zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Po trzecie wreszcie Sąd zobowiązany jest przyjąć stanowisko wyczerpująco i logicznie uzasadnić, ze szczególnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Kierując się wyżej powołanymi wskazówkami dotyczącymi oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd odwoławczy stwierdza, że Sąd Rejonowy należycie zrealizował wymagane obowiązki. W sposób prawidłowy – tj. zgodnie z przepisami postępowania – przeprowadził dowodyawnioskowane przez strony, ale również analizował konieczność przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów ewentualnie jeszcze potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie obwinionego, kwalifikacji prawnej zarzuconego mu czynu i kwestii ewentualnego wymiaru kary. Potrzeba uzupełnienia w ten sposób postępowania dowodowego zachodzi jedynie wtedy, gdy z przeprowadzonych na wniosek stron dowodów wynika, że okoliczności, będące przedmiotem rozstrzygnięcia sprawy, nie zostały jeszcze w sposób wystarczający wyjaśnione. Jednocześnie Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie pozostały dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy, w tym i okoliczności podnoszone przez obwinionego, oceny prawnej czynu oraz wymiaru kary. Ustalenia faktyczne, poczynione w oparciu o tak dokonaną ocenę, nie wykazują błędów tak faktycznych, jak i logicznych. Cały proces wnioskowania Sądu I instancji został przedstawiony w pisemnych motywach wyroku. Sąd Rejonowy, przypisując obwinionemu odpowiedzialność za czyn wyczerpujący znamiona art. 96 § 3 kodeksu wykroczeń powyższe wymogi prawidłowo zrealizował.

W przedmiotowej sprawie jednoznaczne i niekwestionowane było ustalenie, że w dniu 6 marca 2012 roku, przy użyciu urządzenia rejestrującego i posiadającego stosowaną legalizację (k. 5), utrwalono obraz samochodu marki K. o numerze rejestracyjnym (...) wraz z wizerunkiem kierującego w okolicznościach wskazujących na popełnienie wykroczenie drogowego, tj. przekroczenie maksymalnie dopuszczalnej prędkości (k. 6). W toku czynności wyjaśniających obwiniony, jako właściciel pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) dnia 28 marca 2012r. zobowiązał się wskazać kto dnia 6 marca 2012r. w trakcie popełnienia wykroczenia drogowego kierował należącym do niego pojazdem. Z obowiązku udzielenia żądanych informacji K. M. się nie wywiązał, podając, że nie jest w stanie wskazać kierowcy. Nadmienił, że pojazd, którym popełniono wykroczenie jest samochodem firmowym (k. 12).

Argumentacja skarżącego wskazana w treści środka zaskarżenia oraz prezentowana w toku postępowania wyjaśniającego i rozpoznawczego nie może być przesłanką do zakwestionowania prawidłowości zapadłego wyroku. Motywy zapadłego orzeczenia, przedstawione w sporządzonym przez Sąd Rejonowy uzasadnieniu, sąd odwoławczy w pełni akceptuje.

Apelujący podnosił, że nie odmówił udzielenia odpowiedzi kto w dniu 06.03.2012 r. o godz. 16.32 na ul. (...) w B. kierował pojazdem marki K. o nr rej. (...), którym popełniono wykroczenie polegające na przekroczeniu prędkości o 38 km/h, a jedynie wobec braku możliwości rozpoznania osoby widniejącej na przedstawionym jemu zdjęciu nie mógł jednoznacznie wskazać danych osoby kierującej powierzonym pojazdem. Podnosił również, że pojazd był użytkowany jako pojazd służbowy, a w firmie zatrudnia 11 kierowców. Wyjaśnienia obwinionego nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sam obwiniony składając wyjaśnienia (k. 62) po okazaniu jemu notatki urzędowej ze stwierdzenia wykroczenia (k.6) podał, że na małym zdjęciu byłby w stanie rozpoznać swojego syna jako kierowcę, ale zaznaczył, że tego zdjęcia jemu nie okazano. W tej części wyjaśnienia obwinionego pozostają w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami świadka J. N., który zeznał, że okazał obwinionemu zdjęcia jak w aktach sprawy tj. duże zdjęcie pojazdu i przybliżenie kierowcy. Świadek J. N. z całą stanowczością zeznał, że w siedzibie Straży Miejskiej okazano obwinionemu zdjęcia w takiej postaci jak na k. 6 akt sprawy. Zeznania świadka J. N. znalazły pełne potwierdzenie w informacji jaką Sąd I instancji uzyskał od Z- cy Komendanta Straży Miejskiej w B., który wskazał, że notatka urzędowa ze stwierdzenia wykroczenia polegającego na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości w przypadku pojazdu zarejestrowanego z przodu, co miało miejsce w niniejszej sprawie zawiera na odwrocie duże zdjęcie pojazdu oraz dwa mniejsze zdjęcia. Jedno zdjęcie z tablicą rejestracyjną pojazdu oraz drugie z wizerunkiem osoby kierującej pojazdem (k. 69). Obwiniony K. M. twierdząc, że nie okazano jemu mniejszego zdjęcia tj. przybliżenia sylwetki kierowcy i tym samym nie był w stanie rozpoznać kierowcy w sposób oczywisty swoim zachowaniem zmierzał ku temu, aby jego syn R. M. uniknął odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Sięgając do normatywnej treści przepisu art. 96§3 k.w. wskazać należy, że sankcjonuje on naruszenie obowiązku wskazania przez właściciela lub posiadacza pojazdu na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Jako, że jest to wykroczenie indywidualne jego sprawcami mogą być tylko osoby, na których ciąży prawny obowiązek. Osoby te zostały określone w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 t.j.), w którym wymieniono właściciela i posiadacza pojazdu. W wypadku, gdy właścicielem lub posiadaczem pojazdu jest osoba prawna bądź inna jednostka wymieniona w art. 78 ust. 5 ww. ustawy do udzielenia tej informacji obowiązana jest osoba wyznaczona przez organ uprawniony do reprezentowania tego podmiotu na zewnątrz, a w przypadku niewyznaczenia takiej osoby - osoby wchodzące w skład tego organu zgodnie z żądaniem organu, sposobem reprezentacji podmiotu.

Powyzsza regulacja została wprowadzona przez ustawodawcę ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r. Nr 225, poz. 1466). Jak wynika, z uzasadnienia projektu ww. ustawy jej ratio legis w zakresie wprowadzenia art. 78 ust. 5 związane było z potrzebą uproszczenia (dotychczas wielostopniowego i niejednokrotnie nieracjonalnie angażującego zasoby osobowe organów kontroli ruchu drogowego) postępowania wyjaśniającego prowadzonego w sprawach, w których właścicielami pojazdów okazywały się podmioty zbiorowe. Jednocześnie wobec faktu nowelizacji art. 78 ustawy Prawo o ruchu

drogowym (zwanej dalej p.r.d.) ustawodawca uznał, że celowe w katalogu wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji było jednolite uregulowanie tego wykroczenia, stąd wprowadził do kodeksu wykroczeń art. 96 § 3.

Z dniem wejścia w życie opisanej wyżej nowelizacji tj. z dniem 31 grudnia 2010 r. - wolą ustawodawcy - zachowanie polegające na niewskazaniu przez właściciela lub posiadacza pojazdu, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w okolicznościach, o których mowa w art. 78 ust. 4 p.r.d. kwalifikuje się jako wypełniająca znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w.

Apelujący podnosił również w środku odwoławczym, że obwiniony korzystając z przysługującego jemu na podstawie art. 183§1 k.p.k. prawa do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli odpowiedź mogłaby narazić osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe mógł odmówić odpowiedzi na pytanie, kto kierował pojazdem. Ten zarzut obrońcy obwinionego nie może być uznany za zasadny.

Odpowiednie stosowanie - z mocy art. 41 § 1 k.p.s.w. - w postępowaniu w sprawach o wykroczenia art. 183 § 1 k.p.k., w jego brzmieniu od dnia 1 lipca 2003 r., nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o wykroczenie mogła odmówić odpowiedzi na pytanie także wtedy, gdy odpowiedź taka narażałaby osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za wykroczenie. Może to uczynić jedynie wówczas, gdy odpowiedź ta mogłaby narazić osobę dla świadka najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. W konsekwencji, także osoba rozpytywana przez uprawniony organ, żądający od niej informacji, którą z mocy przepisu szczególnego ma obowiązek przekazać temu organowi, może odmówić udzielenia odpowiedzi, czyli nie udzielić określonej wiadomości, tylko wówczas, gdy owa odpowiedź (informacja) mogłaby narazić osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, a nie za wykroczenie. Ustawodawca dopuszcza zatem możliwość postawienia świadka w sytuacji konfliktowej, tak w postępowaniu karnym, jak i w innym postępowaniu, w którym art. 183 § 1 k.p.k. ma zastosowanie, w tym i w sprawach o wykroczenia. Uznaje jednak, że ze względu na wagę wykroczeń nie jest to konflikt na tyle istotny, aby zasługiwał na potraktowanie takie samo, jak obawa narażenia siebie lub osoby najbliższej na odpowiedzialność za przestępstwo (tak też Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2004 r., I KZP 26/04 OSNKW 2004/11-12/102, Prok.i Pr.-wkl. 2005/2/10, OSP 2005/10/117, Biul.SN 2004/11/16, Wokanda 2005/7-8/16). Z uwagi na treść art. 183§1 k.p.k. obwiniony nie może więc skutecznie podnosić, że mógł nie udzielić odpowiedzi na pytanie kto kierował pojazdem w momencie popełnienia zarejestrowanego wykroczenia drogowego, nawet jeśli był to jego syn.

Ponadto Sąd odwoławczy uznał, że Sąd I instancji- odnosząc się do ustawowo określonych dyrektyw wymiaru kary- wymierzył obwinionemu karę adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Jednocześnie uwzględniono okoliczności przedmiotowe czynu i okoliczności podmiotowe dotyczące sprawcy, w tym i jego sytuację majątkową. Z tych powodów brak jest racjonalnych przesłanek aby uznać, że rozstrzygnięcie o karze jest nieadekwatne do tych okoliczności i nosi cechy rażącej surowości. Powyższe nie powodowało więc potrzeby ingerencji orzeczniczej sądu odwoławczego i przemawiało za utrzymaniem zaskarżonego wyroku w mocy, także w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Obwinionego obciążono opłatą w wysokości zgodnej z art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (publ. Dz. U. nr 49, poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.) oraz kosztami postępowania odwoławczego, ich wysokość ustalając na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (publ. Dz. U. z 2001 roku, nr 118, poz. 1269), nie znajdując przesłanek do zwolnienia obwinionego z obowiązku uiszczenia kosztów zainicjowanego postępowania odwoławczego.

Sąd odwoławczy z uwagi na brak ku temu stosownej podstawy prawnej, której nie wskazał również obrońca obwinionego nie uwzględnił wniosku obrońcy o zasądzenie na rzecz obwinionego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według końcowego zestawienia, a w razie jego braku według norm przepisanych. Zgodnie

bowiem z art. 117 § 2 zdanie pierwsze k.p.s.w. koszty obrońcy i pełnomocnika wykląda strona, która go ustanowiła, a więc w tym przypadku obwiniony.